

Maria Gorczyńska

WSPOMNIENIE. W 40. rocznicę śmierci

Należała do najbardziej eleganckich aktorek okresu przedwojennego. Wielka dama o pięknej, królewskiej urodzie, dużej wrażliwości, uroku osobistym i przepięknych dłoniach, które potrafiły wyrazić wszystko. Kiedy po raz pierwszy zobaczyłem Ją na scenie, te dłonie właśnie szczególnie mnie zafascynowały. Grała w teatrze i w filmie. Jej głośne przedwojenne filmy to m.in. „Co mój mąż robi w nocy”, „Pieśniarz Warszawy”, a przede wszystkim „Druga młodość” i „Moi rodzice rozwodzą się”. Po wojnie zagrała jeszcze w „Młodości Chopina”.

Urodziła się w Lublinie 27 stycznia 1899 r. Studia aktorskie rozpoczęła w warszawskiej Szkole Dramatycznej w 1920 r. Dwa lata później debiutowała już na scenie Teatru Polskiego rolą Zosi w „Weselu”. W teatrze tym zagrała jeszcze dwie role – Ulicznicę w dramacie „To co najważniejsze” i Wesolą Damę w „Zdobyciu twierdzy”. Wróciła do tego teatru dopiero w 1934 r., by zagrać Milonię Caesonę w dramacie K.H. Rostworowskiego „Kajus Cezar Kaligula”. Przeważnie warszawska publiczność podziwiała Jej kunszt aktorski na scenie Teatru Narodowego i Nowego.

W czasie okupacji pracowała ze swoimi znakomitymi koleżankami jako kelnerka w kawiarni U Aktorek. Po wojnie występowała gościnnie na scenach Krakowa, Wrocławia, Katowic, Poznania i Ło-



dzi. W Łodzi po raz pierwszy zagrała Bertę w „Niemcach”, którą to rolę powtórzyła potem w Teatrze Współczesnym w Warszawie. Zanim przyjechała do Warszawy na stałe, jeździła po Polsce, grając w cieszącej się ogromnym powodzeniem sztuce „Niebieski lis”. W sezonie 1948-49 otworzyła przy ul. Mokotowskiej w Warszawie Teatr Klasyczny (dziś Współczesny). Prowadziła go razem z Władysławem Surzyńskim. Wystawiła w nim na otwarcie „Marię Stuart” Słowackiego, grając rolę tytułową. Dwie kolejne Jej znakomite role w tym teatrze, o których z uznaniem rozpisywała się prasa, to Maria w „Rozdrożu miłości” i Anna w „Kobiecie za mgłą”. Kiedy dyрекcję teatru przejął Erwin Axer i przemianował go na Współczesny, Maria Gorczyńska pozostała jeszcze przez jakiś czas w zespole, grając w „Niemcach”. W 1952 r. przeniósł się do Polskiego, w którym pracowała do końca. Pamiętne Jej role z tego okresu to Olga Aleksandrowna w sztuce Siemionowa „Obcy cień”, pani Wąsowska w „Lalce”, Ewelina Kraus w „Sprawiedliwych ludziach”, Panowa w „Lubow Jarowaja” i Joanna w „Domu kobiet”, wreszcie Marianna w „Gburach”. Ostatnią Jej rolą była Marta w „Głupim Jakubie”.

Zmarła 40 lat temu, 23 czerwca 1959 r.

WITOLD SADOWY

Poniedziałek 5 lipca 1999 **GAZETA WYBORCZA**